

Papież Franciszek zainauguował pontyfikat

„Strzec Jezusa wraz z Maryją, strzec całego stworzenia, strzec każdej osoby, zwłaszcza najuboższej, strzec nas samych: to właśnie jest posługa, do której wypełniania powołany jest Biskup Rzymu”. Te słowa z homilii Papieża Franciszka można uznać za program jego pontyfikatu.

21-03-2013

W inauguracyjnej Mszy wzięło udział ok. 150 tys. ludzi, w tym 132 delegacje państwowe oraz 33 reprezentujące inne wyznania i religie.

Ceremonia rozpoczęła się od chwili modlitwy przy grobie św. Piotra. Stamtąd procesja z udziałem patriarchów katolickich Kościołów wschodnich wyruszyła przy akompaniamencie specjalnej litanii na plac, niosąc papieskie insygnia: paliusz i pierścień Rybaka. Ich nałożenie oraz symboliczne homagium złożone przez reprezentację kardynałów poprzedziło Mszę inauguracyjną.

W homilii Papież Franciszek nawiązał do postaci św. Józefa czczonego jako opiekuna Świętej Rodziny i patrona Kościoła powszechnego. Ukazał go jako wzór gotowości wobec woli Bożej, troski i opiekuńczości. Ten przykład

wykracza poza środowisko chrześcijańskie, wskazując wymagania ogólnoludzkie.

„Chodzi o opiekę nad całą rzeczywistością stworzoną, pięknem stworzenia, jak nam to mówi Księga Rodzaju i jak to nam ukazał św. Franciszek z Asyżu: to poszanowanie każdego Bożego stworzenia oraz środowiska, w którym żyjemy. Jest to strzeżenie ludzi, troszczenie się z miłością o wszystkich, każdą osobę, zwłaszcza o dzieci i osoby starsze, o tych, którzy są istotami najbardziej kruchymi i często znajdują się na obrzeżach naszych serc. To troska jedni o drugich w rodzinie: małżonkowie wzajemnie otaczają siebie opieką, następnie jako rodzice troszczą się o dzieci, a z biegiem czasu dzieci stają się opiekunami rodziców. To szczerze przeżywanie przyjaźni, będących wzajemną troską o siebie w zaufaniu, w szacunku i w dobru. W istocie

wszystko jest powierzone opiece człowieka i jest to odpowiedzialność, która dotyczy nas wszystkich.

Bądźcie opiekunami Bożych darów!”
– powiedział Papież.

Ojciec Święty wskazał, że przez brak takiej odpowiedzialności i troski, rośnie znieczulica serca i otwiera się miejsce na zniszczenie. W każdej bowiem epoce dziejów są „Herodowie”, którzy knują plany śmierci, niszczą i oszpecają oblicze człowieka – zaznaczył.

„Chciałbym prosić wszystkich tych, którzy zajmują odpowiedzialne stanowiska w dziedzinie gospodarczej, politycznej i społecznej, wszystkich mężczyzn i kobiety dobrej woli: bądźmy «opiekunami» stworzenia, Bożego planu wypisanego w naturze, opiekunami bliźniego, środowiska – kontynuował Ojciec Święty. – Nie pozwólmy, by znaki zniszczenia i

śmierci towarzyszyły naszemu światu! By jednak «strzec» musimy też troszczyć się o nas samych! Pamiętajmy, że nienawiść, zazdrość, pycha zanieczyszczają życie! Tak więc strzec oznacza czuwać nad naszymi uczuciami, nad naszym sercem, gdyż z niego wychodzą intencje dobre i złe: te, które budują i te, które niszczą! Nie powinniśmy bać się dobroci, ani też wrażliwości!”.

Papież zaznaczył, że troska i wrażliwość na wzór św. Józefa nie jest znakiem słabości. Wręcz przeciwnie, oznacza siłę ducha i zdolność do zwrócenia uwagi, współczucia, prawdziwej otwartości na bliźniego, miłości. „Nie powinniśmy bać się dobroci, czułości!” – stwierdził Papież Franciszek zaznaczając, że tak też rozumie swoją posługę Następcy Piotra.

„Nigdy nie zapominajmy, że prawdziwą władzą jest służba i że także papież, by wypełniać władzę, musi coraz bardziej wchodzić w tę posługę, która ma swój świetlisty szczyt na krzyżu, musi spoglądać na pokorną, konkretną, pełną wiary posługę św. Józefa i tak jak on otwierać ramiona, aby strzec całego Ludu Bożego i przyjąć z miłością i czułością całą ludzkość, zwłaszcza najuboższych, najsłabszych, najmniejszych, tych, których św. Mateusz opisuje w sądzie ostatecznym z miłości: głodnych, spragnionych, przybyszów, nagich, chorych, w więzieniu (por. Mt 25,31-46). Tylko ten, kto służy z miłością, potrafi strzec!” – powiedział Papież.

Liturgia sprawowana po łacinie miała dość skromną oprawę, choć nie zabrakło w niej akcentów międzynarodowych ukazujących

powszechność Kościoła. Tak było na przykład w modlitwie wiernych.

Z kolei w czasie przekazania znaku pokoju znalazł się akcent ekumeniczny, gdy do Ojca Świętego podeszło dwóch zwierzchników Kościołów niekatolickich: patriarcha Bartłomiej z Konstantynopola oraz katolikos Ormian Karekin II.

Po zakończeniu liturgii Papież przywitał się w bazylice watykańskiej z poszczególnymi przedstawicielami państw i rządów. Wśród nich był prezydent Bronisław Komorowski z małżonką. Nie przewidziano bowiem osobnej audiencji dla polityków. Natomiast jutro Ojciec Święty spotka się z delegacjami innych Kościołów i wspólnot religijnych.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/papiez-franciszek-zainaugurowa-pontyfikat/> (01-04-2026)